



Polska — Bułgaria 3:2 (1:0)

W towarzyskich — niepokonani

(Z Białegostoku od naszego wysłannika)

1:0 — Ivanow (4 min. samobójczy), 2:0 — Furtok (67 min.), 3:0 — Rudy (82 min.), 3:1 — Stoiczko (85 min.), 3:2 — Penew (87 min.).

POLSKA: Wandzik — Prusik, Wójcicki, Łukasik, Wdowczyk (od 67 min. Ziobler) — K. Warzycha (od 88 min. Król), Rudy, Matysik (od 67 min. Cisek), Urban, Kosecki (od 46 min. Tarasiewicz), Furtok.

Zwycięstwo zapewne musi satysfakcjonować. Odniesione zostało w Białymstoku nie tylko nad finalistą meksykańskiego „Mundialu”, ale co chyba jeszcze ważniejsze, nad zespołem, którego niewiele brakowało, aby znalazł się w doborowej stawce drużyn walczących o tytuł najlepszej jedenastki Europy.

Trudno coś jednak powiedzieć o sile i wartości naszego zespołu po bilansie kolekcji towarzyskich meczów. Wygraliśmy, prowadząc nawet 3:0, aby w końcu utracić 2 gole. Nie sposób przy tym nie pamiętać, że w bułgarskiej drużynie zabrakło dwóch znakomitych obrońców Iliewa i Dymitriewa. Ich obecność na pewno nie umożliwiłaby tak łatwego wygrania przez naszych napastników sytuacji podbramkowej.

Możemy zadowolić piłkarskich koneserów tylko pierwszym kwadrans gry. Wówczas Polacy imponowali dobrą, szybką i w miarę widowiskową grą, stwarzając sporo interesujących sytuacji pod bramką Bułgarii. Doskonale grała druga linia, a Prusik przypominał tego zawodnika, który dawał się we znaki Węgrom w czasie przegranej (niestety) meczu na „Nepstadionie”.

Ale po obu tych kwadransach gra „siadła”, Bułgarzy nie mieli

Złoto Piaseckiego Lech Piasecki zdobył złoty medal wśród zawodowców na mistrzostwach świata w Gandawie. Stało się tak po pokonaniu w finale w wyścigu torowym na 5 km na dochodzenie Brytyjczyka Tony Doylea.

Trenerzy o meczu

B. ANGELOW: — Jestem zadowolony z wyniku zważywszy że przegrywaliśmy już 0:3. To nasza pierwsza porażka w tym sezonie w meczu między państwami, ale drużyna wystąpiła ostabiona bramiem dwóch stoperów Iliewa i Dymitrowa oraz Sirakowa z Realu Saragossa. W eliminacjach mistrzostw świata, które inaugurujemy za miesiąc meczem z Rumunią, cała trójka wzmieni reprezentację. Popelniliśmy kilka błędów w obronie, ale muszę pochwalić zespół że grał

do końca i potrafił w bardzo trudnej sytuacji zdobyć się na skuteczny finisz. Podała mi się drużyna trenera Lazarka. Wie jak wygrać, a to waler niezbędny w eliminacjach „Mundialu”. W. LAZAREK — Było to dobre, szybkie spotkanie z przeciwnikiem poprawnie wyszokolonym technicznie i grającym agresywnie w obronie. Cieszy zwycięstwo i wiele dynamicznych akcji ofensywnych. Marzył o chwile dekoncentracji i błędach defensywnym w ostatnim fragmencie meczu. Był może zeżycie z boiska Matysika i Wdowczyka osłabiło tę formację. Z defensywą od dłuższego czasu mam kłopoty związane m.in. z kontuzjami Króla i Wendelewskiego. Myślę, że zarówno Wójcicki jak i Matysik nie zawiedli i mają szansę występu w meczu z Albanią. Szkoda że nie mógł zagrać w Białymstoku Iwan. Nie wiem jak długo potrwa jego kuracja. Kosecki, który występuje w drugoligowej Gwardii nie czyni oczekiwanego postępów. Na tournée w USA spisywał się lepiej.

Poza kortem Już nie mogą narzekać tylko na pogodę polscy tenisiści uczestniczący w eliminacjach satelitarnego turnieju „Złota jesień”. Nie deszcz uniemożliwił im awans do kolejnej rundy, ale na przyszłocię stanęli przeciwnicy. Także dwójce reprezentantów Łodzi nie powiodło się w meczach na kortach katowickich. M. Koška uległ Argentynczykowi Garzizio 3:6, 6:4, 2:6, a T. Iwański przegrał z tenisistą ZSRR Dzelde 6:2, 4:6, 5:7. Przegrali także R. Major, M. Klak i P. Domański. Ten ostatni na szczęście ze swoim kolegą po fachu z polskiej reprezentacji T. Maliszewskim.

Wędrowni od kosza do kosza Na początku października rozpoczął się sezon mistrzostw punktowy koszykarski ekstraklasy. Obecnie ruch pod koszem ma oatego. Sędziennymi trenerami, meczami sparingowymi, udziałem w krajowych i zagranicznych turniejach. Ale nie tylko. W większości pierwszoligowych klubów nastąpiła też dość znaczna „wędrownia ludów”. O zmianach personalnych w EKS i pabjanickim Włókniarzu pisaliśmy już w ub. tygodniu. Dziś o tym samym w innych klubach.

Najgroźniejszy rywal pabianickiego Włókniarza w walce o upragniony prymat pod koszem w nowym sezonie ekstraklasy — poznawszy Olimpia ma zostać wzmocniona T. Schelke, znana większości kibiców ze znakomitej gry w barwach Lecha. Ponadto podjęła studia w Poznaniu była zawodniczka Szezy — V. Kuźbik i też chce grać w Olimpii. Niebitym rywalem będzie ponownie przyszłorocznym mistrzem Polski Krawczyński Wisły. J. Maj trenuje już w EKS za granicę wybiera się G. Seweryn (za 12 tys. dolarów grać

Ogólnoeuropejska

(Dokończenie ze str. 1) Europejska konferencja regionalna FAO jest okazją do licznych spotkań i rozmów dotyczących rozszerzenia współpracy w rolnictwie między Polską i innymi państwami. Podpisano np. protokół o kierunkach zacieśnienia współpracy w rolnictwie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Coraz więcej górników

(Dokończenie ze str. 1) Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

Wspólnocie między Polską i Austrią, sfinalizowane zostały także rozmowy o przystąpieniu Polski do szóstego przed dwoma laty czesko-słowacko-radzieckiego porozumienia w sprawie utworzenia wspólnego laboratorium biotechnologii w dziedzinie hodowli zwierząt w Nitrze w CSRS. (PAP)

POWOLANO ZESPÓŁ DO SPRAW ZAGROZEŃ RYNKU

Mimo wielokrotnie powtarzanych informacji o odpowiednim stanie zapasów w magazynach i u producentów podstawowych artykułów

w Szczecinie o przerwanie strajku, argumentując koniecznością wykręcenia zablokowanego w zakładzie autobusów w miejskiej komunikacji. Odpowiedziano mu, że strajkujący uczynią to tylko na wezwanie sił porządkowych. Wezwanie takie wysłał oficer milicji, prosząc by opuszczał zajezdnię chodnikami ulicy, a nie jedyną w formie demonstracji. Poproszono o kilka minut na spakowanie się. Następnie ze śpiworami i plecakami wyszli z zajezdni niosąc na czole obraz Matki Boskiej. 40-45-osobowa grupa opuszczająca zajezdnię udała się do pobliskiego kościoła przy ul. Zawadzkiego.

Jak podkreśla dziennikarz PAP — odblokowanie zajezdni odbyło się bez najmniejszego użycia siły, a po wyjściu nikogo nie zatrzymano. W tym samym czasie — według informacji dyrektora WRKM — zgłosiło się około 30 kierowców WPKM, którzy zadeklarowali chęć odblokowania swojej zajezdni własnymi siłami.

Straty rosą lawinowo — tak określa się sytuację w szczecińskim porcie powstała na skutek nielegalnego strajku. Starek bandery egipskiej „Salen VIII” miał zabrać z jego nabrzeży ponad 6 tys. ton wyrobów hutniczych. Jego amator zdecydował, że nie można dłużej oczekiwać. Odnalazł on w niepełnym ładunku, bez 1.206 ton wyrobów. Nie pierwszy to tego rodzaju przypadek. Poprzednio podobne decyzje podjęli armatorzy z Cypru, Kuby i Holandii. Nie skierowała swego statku na rozładunek NRD. W Szczecinie oczekuje dziś na rozładunek 12 statków. Tyłe samo znajduje się na redzie.

GDANSK. W porcie gdańskim od kilku dni sytuacja jest żrzącowa. Spośród 4 rejonów portowych, normalnie, a nawet zwiększone przeładunki prowadzone są przy nabrze-

żach rejonu III, kieruje się tam statki różnych bander z płynnymi ładunkami. 23 bm. dokerzy z tego rejonu przeładowali blisko 17 tys. ton towarów, w środę 24 bm. — jak się ocenia — było ich znacznie więcej.

POZNAN. 24 bm. od wczesnych godzin rannych rozpoczęła się normalna praca załóg wszystkich fabryk wchodzących w skład zakładu przemysłu metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu. Pracowały również tego dnia normalnym rytmem załogi fabryk lokomotyw i wagonów oraz silników agregatów i trakcyjnych „HCP”, w których w minionych dwóch dniach były przerwy w pracy. (PAP)

ŚMIERĆ W WODACH KANAŁU LA MANCHE Francuska agencja prasowa poinformowała, że we wtorek podczas próby przepłynięcia kanału La Manche utopiła się 20-letnia Brazylka, Renata Agondi.

Straż pożarna północnofrancuskiego miasta Calais podała, że Brazylka opuściła wybrzeże angielskie w towarzystwie brytyjskiej szybkiej łodzi motorowej. Wkrótce po tym załoga ślizgacza straciła pływaczkę z oczu. Śmigłowiec lotnictwa brytyjskiego wykrył zwołki wieczorem, w odległości pięciu mil morskich od wybrzeża francuskiego i przetransportował je do Calais.

Próbował wysadzić samolot z własną rodziną na pokładzie Z wstępnego śledztwa wynika, że konstruktorem bomby zegarowej był mąż pasażerki, były pułkownik armii radzieckiej, obecnie inżynier zatrudniony w jednym z kijowskich przedsiębiorstw. Wszczę-

to śledztwo dla wyjaśnienia tej dramatycznej sprawy.

Ujęto sprawców zabójstwa doc. J. Strzeleckiego

Już w obecnym stanie sprawy można potwierdzić wyłącznie kryminalny charakter czynu o motywach rabunkowych. Przekreśliło to wszelkie insynuacje i spekulacje o politycznym podłożu przestępstwa oraz pomawianie funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych o związek z tym zdarzeniem. Ze względu na dobro śledztwa dalsze okoliczności związane z przestępstwem, zostaną podane do wiadomości publicznej w późniejszym terminie. (PAP)



Wielki jubileusz

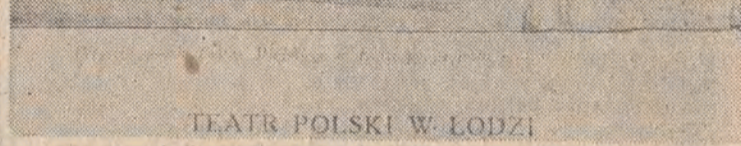
Jaracz na scenie przy Cegielnianej

Wkrótce, już za kilka tygodni, teatr łódzki obchodzić będzie wielki jubileusz 6-letni...

Projekt przyszłego gmachu autorstwa prof. C. Przybylskiego; dopiero w latach sześćdziesiątych doznał się realizacji.

Budynek przy ul. Cegielnianej miał wiecej szczęścia. Do budowy jego przystąpiono w drugiej połowie czerwca 1909 r. i prowadzono ją około 140 dni.

Widownia teatru - pisze Wanda Lipiec w książce "Zelwerowicz i scena łódzka" - obliczona była ogółem na 836 miejsc...



Nz.: Projekt z 1923 r. reprezentacyjnego teatru miejskiego. Repr.: A. WACH

balkonach i 175 na galerii - reszta były to miejsca stojące. Rozmieszczenie publiczności i ceny miejsc...

Teatr otwarty został "Klatwa" Wyspiańskiego. Tytuł sztuki wybranej na premierę okazał się niestety proroczy...

Wielki patron właśnie w Łodzi, pod opieką Zelwerowicza stawiał swoje pierwsze kroki aktorskie...

"Kostiumy i rekwizyty - pisze Wanda Lipiec - zaimponowały współczesności nawet łódzkim potentatom finansowym...

Premiera odbyła się 11 lutego 1910 r. Stefan Jaracz został bohaterem wieczoru Recenzent "Neue Lodzer Zeitung"...

JULIUSZ CYPERLING

Sztuka kochania



Pod tym właśnie tytułem Jacek Bromski realizuje komedię o psychoterapeucie-seksuologu. Jest to pierwszy film, który powstaje w zespole "Zebra" kierowanym przez Juliusza Machulskiego.

Na planie zdjęciowym: Joanna Trzecieńska, Jacek Bromski i Piotr Machalica.

Fot.: - CAF - W. ROZMYŚLÓWICZ

Świeżo malowane

5 września w Galerii Promocyjnej Staromiejskiego Domu Kultury przy Rynku Starego Miasta 2 w Warszawie otwarta zostanie wystawa...

Scenariusz ekspozycji, a w efekcie dobór dzieł zaproszonych 23 artystów o ustalonej już pozycji w polskiej sztuce...

(t.c.)

Meandry edukacji

Wakat przy tablicy

Wakacje dobiegają końca, do rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1988/89 pozostało zaledwie kilka dni. We wszystkich placówkach wreszcie już praca organizacyjna...

kolejnych etatów Uwzględniając przy tym wszystkim jeszcze ubiegłoroczne nie wypełnione luki kadrowe...

tw. terenie, głównie w placówkach wiejskich, w tym roku bardzo poważne niedobory kadrowe wystąpiły w samej Łodzi.

Na szczęście ruch kadrowy w oświacie trwać będzie jeszcze do połowy września (a może i dłużej), więc zapewne i ten wyjątkowy przypadek zostanie pomyślnie rozwiązany...

Muzyka w Starym Klasztorze W sobotę, 27 sierpnia, o godz. 19 w klasztorze w Łagiewnikach odbędzie się kolejny koncert z cyklu "Muzyka w Starym Klasztorze"...

Na scenie Stanisław Tym i Ryszard Pracz jako dwaj drwale siedzą na pienkach, w rękach toporzyska. Ich dialog co chwila przerywa huragan śmiechu i oklasków...

Galeria JÓZEF WASIOŁEK

"Bo tylko w przestrzeni pod gołym niebem wypełnia najsilniej wizerunek malarski pejzazysty z autentycznym krajobrazem, stanowiącym wzrokowy bodziec i emocjonalną podnięć malowanych obrazów...

Nie ma w tym nic nadzwyczajnego jeśli przyjrzymy się tematyce obrazów Wasiołka - są to przede wszystkim pejzaże i kwiaty. Niezliczone bukiety kwiatów malowanych z miłością i przywiązaniem...

ANDRZEJ GRUN

DOM (dalsze lata) scenariusz dialogi: J. JANICKI A. MULARCZYK

MIETEK: - Miejsce więcej takie fryzjerskie, ale mówić się trudno. Andrzej przykucną przy taboretku Ewy. Słychać dzwonek, Mietek pospiesznie przedziera się bocznym wejściem na scenę.

Na scenie Stanisław Tym i Ryszard Pracz jako dwaj drwale siedzą na pienkach, w rękach toporzyska. Ich dialog co chwila przerywa huragan śmiechu i oklasków...

Zapalone ożywieniem oczy Mietka. Patrzy na kulisy; na scenie Krystyna Sienkiewicz zaczyna swoją piosenkę.

Mikulski jako kapitan Kloss w utarczce z Brunerem. Hipnotycznie zapatrzona w ekran małego telewizora "Nefryt" - Wanda Jasińska. Głowa Jasińskiego bezwładnie opada na pierś Jasińskiego...

Autokar z napisem nad przednią szybą "WYCIECZKA" skręca na Krakowskie Przedmieście w bramę uniwersytetu. Jest noc. Przy bramie i w alejce wjazdowej gromadzą się grupki studentów...

PSY ZAGRZYŻY SWEGO PANA

Któryś ze studentów biecnie wzdłuż szoferki, rozkrzyżowując ramiona stają na wprost autokaru. Wycieniony autobus nadjeżdża na niego, student musi uskokczyć. Autokar posuwa się dalej w stronę biblioteki...

(C.D.N)



